

KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Marca. — Rok 1840.
Piątek.

N^o 64.

Jutro, Ś. Tomasz z Akwinu.
v. s. Pioutrze ostatni dzień zapust.

Nabożeństwo wielko-postne *Passja* odbywać się będzie Jutro i w każdą Sobotę w kościele PP. *Wizytek*. — Wzeszły Wtorek odbył się w Warszawie w kościele XX Reformatorów, w obec licznie zgromadzonej Familji, przyjaciół i publiczności, obrzęd ślubny JW. Ignacego *Żebrońskiego* Dziedzica dóbr *Byczynska* i *Chęciny*, b. Ś. d. niego pok.: pow. *Garwoliński* i *Radzcy* Towarzystwa kredyto: ziemst.; z Panną *Ludwiką Sierżputowską*, Córka JW. *Jadwigi Sierżputowskiej* Dziedziczki dóbr *Komorowska* z przyległościami. JW. JX. Biskup *Sufragan* i *Admini:* *Archidiecezji* błogostawić raczył ten związek, szczęście obojga *Małżonków* zapewniający. — Ogłoszone postanowienie Rady Administracyjnej, wydane 21go z. m.: „Stosownie do postanowienia *Namiestnika Króla*: z d. 3 Lut. 1816 r., zabronić, aby w Warszawie nowe domy drewniane na żadnej ulicy nie były budowane, wyjąwszy stajen, wozowni i drwalni, które na mocy postanowienia Rady Ad: z d. 29 Cz: 1832 r., mogą być z drzewa stawiane, lecz tylko przy ulicach niebrakowanych. Istniejące teraz zabudowania drewniane różnego rodzaju, przy ulicach brukowanych i niebrukowanych, jeżeli te z przyczyny starości grożą upadkiem i widocznie niebezpieczeństwem pożaru, na zasadzie istniejących postanowień i przepisów budownictwa policyjnego, natychmiast rozrzucać. Również podciągać pod ten przepis zabudowania murowane, w podobnymże stanie zstające. Reparacją domów drewnianych, przy którejkolwiek ulicy konsystujących, jeżeli te nie grożą upadkiem, iak niemającej i pokryciów drewnianych na dachach pozwalać, lecz niedłuzej, iak do końca roku 1842, z zachowaniem dotychczasowych przepisów policyjnych; dane zaś przez właścicieli deklaracje, iż zabudowania te rozbiorą i w ich miejsce murowane domy wystawią, wykreslić z ksiąg hipotecznych i żadnych odtađ

nowych deklaracji względem restauracji domów i zmiany dachów nie wymagać. Polecieć *Urzędowi Munic:* w *Warsz:*, aby ten, w dniu 1 *Stycz:* 1843 r., przedstawił szczegółowy opis wszystkich w ogólności zabudowań drewnianych w *Warsz:*, a to celem przedstawienia do uznania *Rady Ad:*, iak dalej z zabudowaniami temi postąpić należy. — Taż Rada potwierdziła zapisy przez niegdy *Karola Kobylńskiego* uczynione: Na wychowanie ucznia z familji *Kobylńskich*, iako stały roczny fundusz zł. 1,100; na posag dla 12 *Pannien* ubogich, każdej po zł. 600. — *Dyrekcja Jlna Loterji Król: Pols:* podowiła ogłoszenie postanowień rządowych, iż są zakazane w *Królestwie Pols:* gry w *Loterje* zagraniczne i przez *Rząd* nieupoważnione prywatne; sprzedaż w *Królestwie* losów *Loterji* zagranicznych, do których liczy się także *Loterja* w *Krakowie*, surowo jest zabronioną. Obszerniejsze to ogłoszenie znajduje się w wczorajszej *Gazecie Rządowej*. — *Żona* wraz z *Siostrą* ś. p. *Maxymiljana Deiffingera*, niegdyś *Doktora med:* i *Sztabs* *Lekarza* w b. wojsku polsk., który, w 48 roku swego życia, wczoraj zszedł z tego świata; zapraszają dawnych kolegów zmarłego, przyjaciół i znaniomych na *exportację* ciała jutro o godz. 4 po poł.: z kościoła XX. *Bernardynów*, na smęt: *Pow:*; a na żałobne Nabożeństwo w tymże kościele w przyszły *Wtorek*. — *Wczoraj* w *lęd:* *Kurjera* złożono dla 37 *Sierot* z *Gaszyna*, od A. Z. zł. 12. — *Wydano* dziełko na rok 1840, *Upominek ciotki*, *Antorka* uprasza *Szanowną Publiczność*, aby do rozkupienia tegoż dziełka łaskawie przyczynić się raczyła, albowiem przez to przyczyni się do polepszenia jej stanu owdowiałego. Nabyć tego dziełka można w każdej księgarni, *exemplarz* po zł. 2 gr. 10. — *Rada Szczęgółowa Szpitalu Ewangelickiego*, dziękuje niniejszem *Panu W.* za nadesłane na korzyść tegoż Szpitalu zł. 50, tytułem ściągniętych kosztów, za 2.

krotny rozbiór wódki w R. L. Również osobie bezimienniej za nadstane zł. 200. Opiekun Szpitalu, *J. Werner*. — Przy okazywaniu *dywanu* w Sali Ochrony, zebrano na korzyść tegoż zakładu zł. 24, a prócz tego ofiarowano Lichtarz z daszkiem blaszanym, który w Sklepie Ubogich do sprzedania złożony został. Przytem nadmienić wypada, iż większa część osób oglądających dywan, zachęcona jego rzadką pięknnością, wzięła bilety na te arcydzieło zdumiewające w swoim rodzaju, rozegrać się mające przez loteryj, która odbędzie się wkrótce na dochód nadwiślańskiej Ochrony. Osoby dobroczynne nadesłały także bezimiennie kilkanaście sztuk odzieży i bielizny dla ubogich dzieci Sali Ochrony. Dary te z wdzięcznością przyjęte zostały. — (Ar: n.) Dowiedziawszy się, iż pomimo tego że już blisko pół roku przeniosłem się do terazniejszego mieszkania, wiele osób szuka mnie na próżno w dawnym lokalu, mam zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż na teraz mieszkam przy ulicy Długiej, w domu Szambelana *Nowakowskiego*, pod Nr 586 lit: B. Nadmieniam przytem, że w upłynionym roku (1839) z powodu panującej w wielu okolicach Królestwa *ospy naturalnej u owiec*, wzywany w różne miejsca, zaszczerpiłem ospę 30,000 zdrowym owcom, strata w przecięciu nie wynosiła jednej sztuki od 100. Mam więc honor uprzedzić Szanow: Właścicieli owiec, życzących zabezpieczyć swe gromady od napadu ospy naturalnej, szczególnie w miejscach sąsiednich, gdzie takowa obecnie grasuje, iż i teraz bez względu na stan powietrza i pory roku *szczepienie* z odpowiednim skutkiem uzupełnić iestem w stanie. *Jakób Lewandowski* Lekarz Weterynarji kl: Iej. — Poszyt 4ty Tomu I^o *Świata Dramatycznego* z r. b., wyszedł z druku i zawiera: *Sceny teatralne Londynu w r. 1613*, (dokończ.); *Aktorka z roku 1788* (dokończe); *Pocieszenie Wiersz*. — Onegdaj w Popielec wydarzyło się kilka przypadków; żyć nagle przestał tknięty apoplexją ieden z Kapłanów, mieszkający u XX. Karmelitów na Krak: Przedm.: Parobek mieu-

ważnie iadący, przejechał 6cio-letniego chłopczynę, a ieden z należących do Straży Ogniowej, powieszeniem się odebrał sobie życie. — Numer 9ty Tygodnika Rolniczo-Technologicznego między innymi zawiera: O uprawie roli i narzędziach rolniczych; Drzewo wosk wydające. — *Salony w Ogrodzie Unrua* (Ohma) wczoraj były napełnione znakomitem towarzystwem. Kawalerowie w ciągu terazniejszego karnawału przyjmowani w znanych z gościnności i uprzejmości domach, dali dla ich rodzin nader świetny piknik. Między szczegółami odznaczającymi tę zabawę, była przyjemna chwila w której zaproszone do oranżerji *Damy* odrzynały z doniczek świeże *hyacynty*, iako upominek dnia tego. — Podpisany donoszę Prześwietnej Publiczności, iż od dziś codziennie przez cały Post wypiekać będą *Strucelki Warszawskie* postne, z anyżkiem z najpiękniejszej maki, sztuka po gr. 10. Ktoby zaś sobie życzył z Amatorów mieć na większą cenę, raczy obstałować. Strucelek takowych dostać można każdego czasu w mieszkaniu moim przy ulicy Gołębiej pod Nr 163 w domu swym *Gdańską piwnicą*, iako też w iatce Rządowej na Podwalu pod Nr 3m; za dobry wypiek, smak i białość maki zaręczam, *Jan Mak*. — Wczoraj w Wielkim teatrze przywołano, po *2ch Poideynkach* JPP. *Żółkowski* i *Jasiński*, a po *Weselu Gamasza* JPanna *Gwozdka*, JP. *Morys*, JPanna *Wendt* i JPanna *Gwozdka* powtórnie.

Z Płockiego. — W dniu 27 z. m. w Dobrach dziedzicznych *Radzanowie* Gub: Płockiej, odbył się obrzęd zaślubin *Juljusza Natęcz Rostworowskiego*, z *Józefiną Baronową Kobyliską*, Córką JW^o *Florjana Barona Kobyliskiego* b. Jenerała i Prezesa dawnej Kommissji Woiew: Płockiego i niegdy *Izabelli z Dembowskich* Bar: *Kobyliskiej*. Tegoż dnia i w temże miejscu dopełnionym został podobny obrzęd między *Eustachym Bogorja Wołłowiczem*, Marszałkiem Powiatu Słonimskiego Gub: Grodzień, a *Eleonorą Baronową Kobyliską*, młodszą córką tych, że JW^o. Bar: *Kobyliskich*. Dwie te iedno-

często odbyte rodzinne uroczystości, uświetnione były zebraniem się członków 3ch Starodawnych Łączących się domów, i ich przyjaciół, a życzenia Włóścian napełniających Radzanski Kościół, towarzyszyły Religijnym Obrędom dopełnianym przez Szanownego miejscowego Plebana.

Anglja.— Królowa *Wiktoria* pobiera 2,400,000 zł. pensji z listy cywilnej; z tej summy odchodzi pensje dla rodziny *Fichlarans* i kilku urzędników, tak iż dla Królowej zostaje tylko 1,040,000, a mimo to Monarchini opłaciła jeszcze wszystkie długi swojego Ojca. — Dzienniki torysowskie ciągle użalają się, że Królowa nie posłała dowiedzieć się o zdrowie Xcia *Wellingtona*, gdy tenże zastabł.

Francja.— W departamencie północnym przemykanie towarów pomnaża się w sposób zatrważający. Urzędnicy celni dowiedziawszy się niedawno że 14 kontrabandzistów ma przewieźć znaczny transport przez granicę, aresztowali 2ch; nagle reszta kontrabandzistów wypadła z zasadzki i przy pomocy 6ciu ogromnych psów zmuszała celników do odwrotu, chociaż ci mieli broń palną; jeden pies rozszarpał oficerowi nogę. — Powszechnie zarzucają Marszałkowi *Wale*, iż nie umiał korzystać z wygranej bitwy w dniu 31 Grudnia. *Abdel Kader* wzmocnił się na nowo, tak iż powtórna wyprawa przeciw Arabom znajdzie więcej trudności. — Wiadomość o zachorowaniu Marszałka *Grouchy* (Gruszy) była bezzasadną. — Przy ostatniem głosowaniu w izbie deputowanych, Marszałek *Clauzel* (Klozel) należał także do opozycji.

Turcja.— Oświadczenie Wice-Króla iakoby był gotów odstąpić *Arabję* i miasta święte było tylko wybiegiem chwilowym, albowiem spodziewał się przez to zniweczyć układy mocarstw europejskich i skłonić *Portę* do zawarcia pokoju bez obcego pośrednictwa. *Mehr A Ali* zdaje się że zaniechał połączenie flott, gdyż poznał, iż ten krok oburzył przeciw niemu wszystkich Turków, których mianuje się opiekunem. Skarb *Egipski* jest bardzo wycieńczony, urzę-

dnicy już od kilkunastu miesięcy nieodbierają pensji.

Rozmaitości.— *Maszynka do gaszenia świec.* W Londynie używają nowej maszyny do gaszenia świec; jest to rurka metalowa, opatrzona u góry 2ma klapkami, którą nasadzają na świecę do punktu, gdzie płomień ma zagasnąć; na oznaczonym miejscu klapki same zapadają; maszynka ta szczególnie jest przydatną dla osób przyzwyczajonych czytać w łóżku, albowiem zabezpiecza je od pożaru. — Sławny Skrzypek *Ernst* przybył 14go z. m. do *Wiednia*. — W tych dniach na przedstawieniu *Horacjusów* w *Parryżu*, Panna *Raszel* zastabła nagle w środku roli; przez kilka chwil zostawała bez zmysłów. Artystka ta zażądała zżowu podwyższepia gąży od dyrekcji teatru *francuzkiego*. — *Sprzeczność.* W *Ołomuńcu* Artysta dramat: *P. Batwański*, występuje w rolach *Kochanków*; a sąsiedniem mieście *Czech*, Artysta nazwiskiem *Rozum*, występuje w rolach *Gawętków*. — *Walka wieloryba z delfinem.* Francuzki Kapitan okrętu opowiada: W bliskości równika nastaje często cisza atmosfery; pewnego razu byłem świadkiem szczególnej walki. Niedaleko od statku, morze straszliwie zawrzało, iakby nowa skała chciała z dna wyrosnąć; wkrótce jednak ujrzeliśmy wieloryba, który był w walce z przeciwnikiem. Delfin opatrzony piłą rogową atakował prosto, gdy tymczasem wieloryb pływał w półkolu, bijąc wodę z nadzwyczajną mocą; nakoniec zbliżył się wieloryb, uderzył przeciwnika, który zaraz z drugiej strony ukazał się z swoją okropną bronią. Morze ucichło, zdawało się iż walka jest skończoną; w tem wieloryb wypłynął iakby góra, wraz z przeciwnikiem, który utkwiał w niego olbrzymiem ciele. Oba potwory utraciły życie, ocean został szeroko ich krwią zafarbowany.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Offenberg Jenerał z Braśnostawu; Łazarew Jen; z Petersburga; Albertow Gubernator cywil; z Lublina; Paśłowski Wiktor Dz; i Szwykowski Jan Dz; z Guber: Grodzieńskiej; Kroczyński Andrż; Dzie; z Zamcha; Mo-

ślński Józ: Dzie: z Brzoźczyka; Nosarzewski Ignacy
Dzie: z Boguszyna; Drzubiński Igna: Dzie: z Zameczka;
Makomaski Wincen: Dzie: z Trębaczewa.

DONIESIENIA.

W składzie fabrycznym Strun J. Fiorentyniego przy ulicy Krakowskie Przedm: Nr 436, na lem piątze, na przeciw Instytutu Dobroczynności, znajduje się znowu ulubiony PUDEŁO rzyżowy na fluty i pudełka. W tymże Składzie wszelkie STRUNY Krajowe, Rzymskie i Neapolitańskie świeże, przedała się po cenach zastosowanych do cen fabrycznych.

W Sobotę na Balu składkowym w Ressursie, zgubiono w lokalu górnym przed Kolacją, CHUSTKĘ białą batystową z haftowanym rogim i takież napisem gotyckim Louise. Uczciwi znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, gdzie odbierze nagrody Rubla; nagroda ta w razie nieprzyjęcia, będzie przeznaczoną na Ochronę dzieci.

W domu narożnym ulicy Śto Krzyżkiej i Placu Dzieciątka Jezus, Nr 1337, do wynajęcia od Wielkiej-nopierwsze PIATRO korpusu, Salon, Pokoi 8, Kuchnia Angielska, Stajnia, Wozownia i wszelkie wygody. Tudzież z przyczyny nieprzewidzianego wyjazdu LOKAL FRONTOWY na 2em piątze pawilonu prawnego, Salon, Pokoi 5, Kuchnia Angielska i wszelkie wygody, Stajnia i Wozownia, lub bez tychże. Bliższa wiadomość w Składzie fabrycznym na rogu Possesji.

Z powodu niewiadomości zamieszkania, P. Szejgielski b. Dzierżawca Dóbr Rzadowych Kiiowca i Derła, raczy się zgłosić na Poczcie w Warszawie, dla odebrania ekspedycji pod jego adresem od JW. Ministra Sekretarza Stanu z Petersburga nadesłanej.



W dniu 4 b. m. podpisanemu zginął PUŁJARES czarny, w którym znajdowały się 2 SOŁO WEXŁE w języku pols.; jeden na zł. 324 na rzecz Gottliba Thier, z podpisem Vohrvant; 2gi na zł. 114 na rzecz podpisanego z podpisem Dawida Celak; oraz BEWERS w języku hebraj: na zł. 102 na rzecz Gottliba Thier, z podpisem Maiera Krozhaar. Znalazca raczy oddać pod Nr 2242 przy ulicy Dzikiej, za nagrodą do Godła Rozen.

W handlu pod Nr 600 Lit: A. są do sprzedania SZOPY i 4 OBRAZY olejne; oraz do wynajęcia od Wielkiej Nocy 2 POKOIE z PIWNICĄ i KUCHNIĄ.



Z powodu wyjazdu z Warszawy, jest do sprzedania z wolnej ręki POSESJA z OGRÓDEM fruktowym przy ulicy Leszno pod Nr 677 położona, czystą hypotekę mającą. Szacunek tej Posesji ustanowiony jest na karzyć nowo nabywcy; wiadomość na miejscu u Właściciela.

W dniu 6 Marca (n. s.) r. b. i następnych, zawsze od godziny 3 z południa, sprzedawane będą przez pu-

bliczną licytacją w domu przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2687 położonym, rozmaite Ruchomości do pozostałości niegdy Stanisława Michała 2ej inion Nowickiego należące, jako to: Garderoba, Bielizna, Futro szopy zwane, Meble mahoniowe, Miedź, Faians, Srebra stołowe, i tym podobne przedmioty, za gotowe zaraz po przybyciu płacić się mające kurant pieniądza, a to na żądanie Opieki nieletnich rodzucstwa Nowickich, tudzież z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego z d. 24/26 Lutego r. b. Nr 1021.



Mastowski Reient. Dnia 2go b. m. o godz: 8mej wieczorem, iadac ulicą Senatorską, zgubiona została SALOPA materjalna, koloru fiałkowego, lisam podszyta, kołnierz sobolowy, frandzie u peleryny; oraz CHUSTKA fularowa, w kraty duże z kwiatami niebieskimi, w około frandzją obszta. Szaskawy znalazca raczy oddać do Zauku pod Błachą w samym korpucie, na dole, po prawej stronie, do Stanisława Żółkowskiego, za nagrodą zł. 36.

30 ZŁOTYCH NAGRODY.

Dnia 26 Lutego wieczorem na Krakowskim-Przedmieściu lub Nowym-Swiecie, zgubiono PAPIERY w języku Rossyjskim, między któremi była DYMISSJA Sztabs-Kapitana Chelnieckiego. Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za powyższą nagrodą.

Pomiędzy Lasem Zaborowa a Lesnińskim w tak zwanych Ławach, mil 2 1/2 od Warszawy odległych, można nabyć DRZEWA SOSNOWEGO, zdatnego na żerdzie, krokwy i belki różnej grubości.

KSIAZKA Legitymacyjna należąca do Marjanny Łękańskiej, zaginęła; uprasza się o oddanie do Cyr: 5 i 6.

KSIAZKA Legitymacyjna należąca do Franciszki Jankowskiej zaginęła; znalazca raczy oddać do cyr: 9.

PIEC złotych nagrody odbierze oddawca KALOSZA skórzanego, zielonym sukniem wykleionego, gdy odda do Drukarni Kurjera; który został zgubionym wczoraj wieczorem przy ulicy Senatorskiej.

Dzisiaj rano zimna stopni 4. Wczoraj w połud: ciepla 2.

TEATR WIELKI. Jutro 12 raz *Nawet w Chatoc.*

Jutro w Restauracji w Cytadeli Alexandryjskiej, dostać można BLINÓW Ruskich od godz: 10 rano, do 2ej. Jutro w handlu Majewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Stokfisz, Szczupak, Sandacz, Karp, Lin, Okoń, Karaś, Makaron włoski, Potrawę mięsne.

W Siedlach za Rogatkami Belwederskimi w nowo utworzonej Sali, można dostać każdego czasu POTRAWY I NAPIÓW za najumiarkowaną ceną. Tamże każdej Niedzieli i w Świąt uprzyjemniać będzie odwiedzin Szanownej Publiczności, dobrann Muzyka. Przyjmują się także wszelkie obstalunki Obiadowe iako też Kolacyjne.